

OGŁOSZENIA:

PRZEDPŁATA:

W Radomiu bez odnośnika:

Rocznie rb. 4, półrocznie rb. 2, kwartalnie rb. 1.

Pocztą:

Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 2 kop. 50, kwartalnie rubli 1 kop. 25.

Rękopisy

bez zastrzeżeń nie zwracają się.

Na 1-ej stronie: za wiersz garmontowy lub jego miejsce 40 kopiejek.

Nekrologi, Reklamy, Nadesłane: za wiersz petitowy lub jego miejsce 15 kopiejek.

Ogłoszenia z wyjątkiem: pierwszy raz 8 kop., następne po 5 kop., za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej rano do 3-ej popołudniu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Kościelna, dom W-go Zawistowskiego.

Gazeta Radomska

WYCHODZI W ŚRODY I SOBOTY.

Redakcja przyjmuje wszelkie ofiary na budowę nowego kościoła.

POŚWIĘCENIE

kamienia węgielnego.

Oto znów mamy nową datę do zanotowania. Dzień pierwszy października roku bieżącego, a ostatniego w ubiegającym stuleciu, pamiętnym będzie dla Radomia aż po te czasy, w których wszystko co zwiemy materją zniknie z przed zmysłów ludzi. W dniu tym dopełniony został jeden z największych i najuroczystszych aktów religijnych—poświęcenie i założenie kamienia węgielnego w fundamencie nowo wznoszonej świątyni. Kilka wieków ubiegło nad grodem, który nas dziś tuli w swych prastarych murach, kilka pokoleń po trudach i znoju życia złożyło swe głowy na wieczny spoczynek, nim znowu nam dano ujrzeć nowy tryumf chrześcijaństwa.

Upłynęły wieki, zniknie pokolenie nasze, tysiące burz przejdzie znów nad tym zakątkiem ziemi, a świątynia ta, którą zapoczątkowaliśmy stać będzie i przygarniać nie przestanie tych, którzy nie stracili wiary w Najwyższego Pana, przyjdą w jej murach zebrać łaski, miłosierdzia i pomocy. Widocznie błogosławieństwo Pana Zastępów zawarte w słowach „*mnóźcie i rozmnażajcie się*“, przelane zostało z praojców naszych na nas, jeżeli świątynie Pańskie nie mieszcza już nas i dzieci naszych. Opatrzność czuwa nad nami! Nie mogliśmy więc chwalebniej zadokumentować synowskich uczuć swoich jak wystawieniem z owoców pracy naszej przybytku chwały Ojcu swojemu. W ten sposób stawiamy trwałą pamiątkę faktu, że zgnilizna moralna nie zakaziła ducha naszego, że szanujemy spuściznę utrzymaną od ojców naszych, a wyssaną z piersi matek naszych i spuściznę tę pragniemy przekazać potomstwu swemu; faktem tym dowiedliśmy, że możemy błędnie chwytliwie, lecz z ufnością marnotrawnego syna powracamy na łono nauki Ojca Przedwiecznego, do którego i rozum i serce zwracać się nakazuje. „Największą wartością u narodu jest jego świątynia, jego ołtarz; ztąd on bowiem czerpać może najwięcej siły działania“,—mówił poeta nasz Mickiewicz, a w innym miejscu twierdzi, że „rozwijanie się chrześcijaństwa musi koniecznie wzmacniać i rozszerzać naród i jego siły.“ Chlubne więc świadectwo daliśmy sobie, usłuchawszy głosu serca i zdrowego rozumu — stawiając świątynię, w której czerpać będziemy siły do działania, rozszerzać je i wzmacniać. A sil tych potrzeba nam dziś więcej niż kiedykolwiek, bo wchodzi my na nowe i nieznane nam drogi życia; w po-

goni za chlebem i cywilizacją przestaczymy się w naród pragnący spokoju, żądny nauki i pracy dotąd nam mało znanej. Wielki przemysł pochłania nasze siły, wyczerpuje umysły, podnieca pragnienia, a zadaniem naszym nie stanąć w połowie drogi, lecz z całą wytrwałością pracować i pisać się na jego wyżyny, by stanąć u szczytu wraz z tymi, w ślad których wstępujemy. Do tej walki o byt potrzebne nam są siły, które właśnie tylko u stóp Tronu Boga znaleźć możemy, z kąd przez wieki całe płynie łaska i błogosławieństwo dla ucziwej pracy.

Na progu nowego wieku położyliśmy kamień węgielny, który służyć będzie nie tylko podwaliną murów świątyni, ale fundamentem dla wiary w sercach niewygasłej, pochodnią, z którą w kroczymy w nowe stulecie, by dać dowód następnemu pokoleniu, że z wiarą w Boga i pod Jego opieką rozpoczęliśmy okres nowego wieku i nowych prądów życia.

Gdy wiek dwudziesty pierwszym braskiem jutrzeńki ozłoci mury tej świątyni, przypomną one nam i potomstwu naszemu, że to przybytek przez nas, ich ojców, wzniesiony, do którego matka gdy los jej rozdzielić się każe z córką, przyjdzie najdroższą istotę powierzyć łasce i opiece goszczącego tam Boga; ojciec rodziny zanosić tam będzie korną prośbę o pomysłną przyszłość dla tych, którzy mu życie zawdzięczają; tam zgnębiona losem sierota szukać będzie pociechy; szczęśliwa małżonka dziękować będzie Stwórcy, że jej pozwolił doczekać szczytu szczęścia w owocach małżeńskiego pożycia; w tych murach łączyć się będą kochające się serca naszych dzieci i tam szczątki nasze postawione będą przed ołtarzem Najsprawiedliwszego Sędziego; gdy boleś szarpać będzie nasze serca—tam pójdziemy szukać ukojenia i pociechy i tam się spotkamy przy modlitwie dziękczynnej, gdy radość opromieni naszego ducha. To przybytek, w którym czujemy się równi wobec siebie, przybytek, z którego unosimy otuchę, że jeżeli nie na ziemi, to w życiu zagrobowem spotkamy się u jednego celu.

Po dopełnieniu więc rozpoczęcia tak wielkiego dzieła, w tej uroczystej chwili pozostaje nam złożyć sobie wzajemnie życzenia, aby Opatrzność pozwoliła nam doczekać tej chwili, w której będziemy mogli ujrzeć znów orszak kapłanów z naszym Najdostojniejszym Pasterzem na czele, konsekrującym mury ukończonej świątyni. Wszystko jest w ręku Boga i od Jego zależy woli, ale nam pozostawioną jest swoboda działania w staraniach o dopięcie celu. Celu tego dopiąć możemy jeżeli postaramy się, aby brak fundusów nie stanął na przeszkodzie rychłszemu ukończeniu budowy. Rozpoczęliśmy dzieło wielkie, lecz zasługą naszą będzie dopiero jego ukończenie. Otóż wytężmy swe siły w tym kierunku. Porzucmy waśnie i wzajemne nie-

porozumienia, podajmy sobie dłoń bratnią w miłości chrześcijańskiej i połączmy swe siły, by węzłem spojone silniejszy mogły stawić opór w walce z przeciwnościami. Złączeni duchem i miłością wobec wspólnego celu, znośmy w ofierze swe wdowie grosze, nie szczędźmy cząstki owoców naszej pracy ku zbudowaniu przybytku, w którym może setki pokoleń naszych czerpać będzie skarby nieprzebranej łaski, otuchy, męstwa, pociechy i radości. Bóg ofiary nasze policzy i w dwójnasób zwróci je wówczas, gdy one będą nam daleko potrzebniejsze. Starecy i dzieci, magnaci i ubodzy, słudzy i panowie jesteście dziećmi Wszechstworcy jednego, do jednej też nieśny skarbo-ny ofiarę ku wywyższeniu chwały Ojca swego, byście się stali godnymi synami tych, którzy przedtem nim legli w mogiłach, złożyli świadectwo w trwających do dziś świątyniach, że nie cofali się przed ofiarą dla Tego, który szczerobliwą ręką rozdaje nam wiele codziennych darów.

L. V. Jacques.

Ceremonja poświęcenia.

Po nabożeństwie odprawionem w kościele farynym, o godzinie jedenastej w niedzielę wyruszyły procesje z obydwóch kościołów tutejszych na plac nowobudującego się kościoła. Procesja poprzedzana była przez cechy ze światłem, chorągwie i feretry kościelne. O godzinie 11 i pół na plac przybył J. E. ks. biskup Sotkiewicz. Podczas przywiedzenia szat pontyfikalnych, chór kościelny wykonał „*Ecce sacerdos*“ ks. Surzyńskiego i „*Miserere*“. Po odprawieniu modłów kapłańskich, celebrujący Pasterz w asystencji kapłanów i alumnów seminarjum duchownego poświęcił przyniesiony przez członków komitetu budowy kościoła kamień węgielny, który następnie wraz z monetami, kilkoma numerami „*Gazety Radomskiej*“ i spisaniem na pergaminie aktem odpowiednim, włożony do kamiennej pochwy, opuszczony i zamurowany został w umyślnie na ten cel pozostawionym otworze w fundamencie kościelnym. Po odmówieniu stosownych modlitw, ks. biskup poświęcił następnie całe fundamenty przyszłej świątyni, a po odśpiewaniu litanji, ks. biskup w przemowie do zgromadzonego ludu dziękował mieszkańcom i członkom komitetu za serdeczne zajęcie się zbieraniem ofiar na budowę nowej świątyni i zachęcając jednocześnie wszystkich, by wytężyli swe siły i w braterskiej zgodzie i miłości prowadzili dalej wielkie dzieło, aż do jego ukończenia.

Na zakończenie ceremonji, Dostojny Pasterz udzielił wszystkim uczestniczącym w tej uroczystości pasterskiego błogosławieństwa, a przez usta prałata kapituły sandomierskiej ks. Bagińskiego—czterdziestodniowego odpustu.

Prześlizna pogoda sprzyjała dzień cały tej wzniosłej uroczystości, to też liczono pobożnych około 12,000.—Porządek na placu utrzymywały członkowie miejscowej straży ogniowej ochotniczej.

O godzinie 2 po południu ks. biskup odjechał, a wierni powrócili z procesją do kościołów.

Radom i Okolice.

Na budowę nowego kościoła złożyli: Tragarz ze stacji kolejowej rb. 2, jako karę...

Na odlew dzwonów złożyli: P. Ludwika Bielawska 3 monety i dwa naparstki...

Na wpisy dla niezamożnych uczniów złożyli: Uczestnicy zebrania ogólnego spółki rolnej...

Uroczyste posiedzenie sądu. W niedzielę o godz. 10 po poł. w sali sądu...

Życzenia jubileuszowe. W dniu 25-go września o godz. 11½ rano J. E. areybiskup warszawski ks. Wincenty Chościak...

Wizyta pasterska. J. E. ks. biskup Sotkiewicz wczoraj pociągiem...

Loteria fantowa. W niedzielę 8 b. m. w nowym ogrodzie...

Osobiste. Na posadę sędziego śledczego m. Radomia...

Kasa literacka. Odbyło się w Warszawie pod przydencją...

Zabranie ogólnie Tow. wzajemnego kredytu. W poniedziałek po południu odbyło się...

Z liży (Kor. wł.) Wznoszony w naszym mieście przez spółkę...

Z teatru. W niedzielę odegrana została jedna z najpiękniejszych...

Znac było, że trupa p. Janowskiego umie szauować...

Niedługo ujrzymy „Urszulę z Czarnolasą“, jedną z najnowszych...

Demoralizacja. W nlicze pomiędzy domami p.p. Przyluskiego...

W chwili później widzieliśmy dorozkę pedzącą od nlicy Wysokiej...

Wogóle furmani i dorozkarze zbyt często zapominają o przepisach...

W nlicze pomiędzy domami p.p. Przyluskiego i Giesera...

Na napis ten nikt uwagi nie zwraca i postępuje tak jak mu wygodnie...

stawienia sztuk dobrych, a jednak grano ich woboc bardzo niewielkiej liczby osób.

W sprawie pocztowej. Ciekawi jesteście dla czego list wrzucony w skrzynkę...

Sprawozdania. W ubiegłą sobotę odbyło się ogólnie zebranie...

Bankructwo. Sąd okręgowy tutejszy ogłosił upadłość kupca...

Dla autorów. Z powodu częstego nadsyłanych prac pod którymi...

Pożary. W poniedziałku na wtorek w nocy o godzinie 2...

Z liży (Kor. wł.) Wznoszony w naszym mieście przez spółkę...

Znac było, że trupa p. Janowskiego umie szauować...

Niedługo ujrzymy „Urszulę z Czarnolasą“, jedną z najnowszych...

Demoralizacja. W nlicze pomiędzy domami p.p. Przyluskiego...

W chwili później widzieliśmy dorozkę pedzącą od nlicy Wysokiej...

Wogóle furmani i dorozkarze zbyt często zapominają o przepisach...

W nlicze pomiędzy domami p.p. Przyluskiego i Giesera...

Na napis ten nikt uwagi nie zwraca i postępuje tak jak mu wygodnie...

W chwili później widzieliśmy dorozkę pedzącą od nlicy Wysokiej...

Wogóle furmani i dorozkarze zbyt często zapominają o przepisach...

W nlicze pomiędzy domami p.p. Przyluskiego i Giesera...

Na napis ten nikt uwagi nie zwraca i postępuje tak jak mu wygodnie...

W chwili później widzieliśmy dorozkę pedzącą od nlicy Wysokiej...

Wogóle furmani i dorozkarze zbyt często zapominają o przepisach...

stawienia sztuk dobrych, a jednak grano ich woboc bardzo niewielkiej liczby osób.

W sprawie pocztowej. Ciekawi jesteście dla czego list wrzucony w skrzynkę...

Sprawozdania. W ubiegłą sobotę odbyło się ogólnie zebranie...

Bankructwo. Sąd okręgowy tutejszy ogłosił upadłość kupca...

Dla autorów. Z powodu częstego nadsyłanych prac pod którymi...

Pożary. W poniedziałku na wtorek w nocy o godzinie 2...

Z liży (Kor. wł.) Wznoszony w naszym mieście przez spółkę...

Znac było, że trupa p. Janowskiego umie szauować...

Niedługo ujrzymy „Urszulę z Czarnolasą“, jedną z najnowszych...

Demoralizacja. W nlicze pomiędzy domami p.p. Przyluskiego...

W chwili później widzieliśmy dorozkę pedzącą od nlicy Wysokiej...

Wogóle furmani i dorozkarze zbyt często zapominają o przepisach...

W nlicze pomiędzy domami p.p. Przyluskiego i Giesera...

Na napis ten nikt uwagi nie zwraca i postępuje tak jak mu wygodnie...

W chwili później widzieliśmy dorozkę pedzącą od nlicy Wysokiej...

Wogóle furmani i dorozkarze zbyt często zapominają o przepisach...

W nlicze pomiędzy domami p.p. Przyluskiego i Giesera...

Na napis ten nikt uwagi nie zwraca i postępuje tak jak mu wygodnie...

W chwili później widzieliśmy dorozkę pedzącą od nlicy Wysokiej...

Wogóle furmani i dorozkarze zbyt często zapominają o przepisach...

Iwaniska. (Kor. wł.) Tam, gdzie niegdyś był przybytek Bahusa, gdzie nasz lud przepijał nieraz ciężko zapracowany grosz...

W pierwszym dniu była wydawana ludziom bezpłatnie herbata i zakąski. W herbaciarni będą do czytania...

Widomości urzędowe i informacje. O ile słyszeliśmy, powstał projekt budowania waskotorowej drogi...

Z powodu wątpliwości jak rozumieć § 120 nowego prawa o przemyśle...

W ostatnich czasach zauważono, iż dowóz do Warszawy koniaków...

TO I O W O. Szkoła dla dziennikarzy. W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

W Paryżu dopiero medytują nad założeniem szkoły dla dziennikarzy...

notabene takiego jak on o pigułkach aloesowych, publicznie przysięga...

My ze swej strony radzimy panu dyrektorowi szkoły dziennikarskiej...

Z Kraju. Z Wymysłowa. Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

Smutny wypadek wydarzył się we wsi Wymysłowie, w powiecie bzdzińskim...

wzewicz z pobudek zemsty osobistej wykonał zamach. A jednak wyrok wypadł nader surowy...

Wiadomo, że przed wydaniem wyroku, sąd odnosił się do Niszu...

Podobno nawet pomiędzy królem i ojcem toczyły się spory...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

My jesteśmy innego zdania. Kto wie czy potym wyroku właśnie nie wybuchnie...

licji radea dworu Chłędowski. W sprawie ministerjum finansów nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja; jako kandydatów wymieniają szefa sekcijnego Kolbensteina, b. ministra finansów dr. Steinbacha i b. ministra skarbu, a obecnie prezesa senatu Böhm-Bawerka.

Wiedeń, 2-go b. m. Utworzenie gabinetu napotyka niespodziewane trudności. Szefowie sekcji: Weigelsperg, Hartel i Kolkenstein, odmówili z powodu, że zachodzi konieczność wydania jednego jeszcze rozporządzenia na podstawie § 14 w sprawie rozdziału podatków konsumcyjnych. Dr. Körber objężdża lieznych urzędników i odbywa z nimi rokowania. Jako ministra kolei wymieniają obecnie szefa sekcji Lieharzika.

Berlin, 2-go b. m. Posel Transwaalu, dr. Leyds, przebywający obecnie w Amsterdamie, oświadczył, że wypowiedzenie wojny nastąpi w ciągu 3 dni. W Rotterdamie naładowano na okręty znowu 50,000 karabinów Mausera, przeznaczonych dla Transwaalu. Według Leydsa, obie republiki boerów wysłały w pole 60,000 ludzi. Posel angielski, Howard, oświadczył, że Anglja uważałaby to za krok nieprzyjacielski, jeżeli Holandja dawałaby urlopy swoim oficerom, by pomagali boerom.

Berlin, 2-go b. m. Boerowie posuwają całą artylerję polową ku granicy; do tej pory wysłano 25 pociągów. Dragonia boerów rozłożyła się nad rzeką graniczną Buffalo, by każdej chwili wpaść do Natalu.

London, 2-go b. m. Dziś ma być postanowione powołanie 1 klasy rezerwy.

Rzym, 2-go b. m. Agen ja Stefaniego donosi: Pogłoska, jakoby Włochy zamierzały zaniechać wszelkiej akcji w Chinach, jest bezpodstawną. Rząd włoski obstaje także przy swym programie, zmierzającym do poparcia handlowych i przemysłowych interesów włoskich w Chinach. Rząd ma zupełnie zaufanie, że Chiny ustąpią żyjezieniom Włoch. — Włoską eskadrę na wodach chińskich wzmocniono pancernikami „Liguria“ i „Carlo Alberto“.

Rozmaitości.

Konkursy o — męża. Jak radzą sobie w Anglji dziewczęta, które równocześnie kochają jednego mężczyznę, o tem opowiadają pisma londyńskie. Dwie młode dziewczęta w Sussex: Mary i Karolina, urządziły wyścig pieszy nagrodą miał być mąż! Gdy Mary zbliżała się do mety, przyjaciółki Karoliny podsunęły jej na drogę przeszkodę, tak, że Mary uległa rywalce. Widzowie dostrzegli nieuczciwy manewr i wymogli powtórzenie wyścigu, z którego Mary wyszła zwycięzko i padła w objęcia wybranego. Oryginalniejszą jeszcze metodę obrały dwie panny z Bradford: rozegrały one partję boksowania i wależyły dopóty, dopóki jedna nie stała się niezdolną do walki. Zwycięzka bokserka uprowadziła z sobą narzeczonego, który postąpiłby może rozsądniej, biorąc za żonę bokserkę pobita!... Podobną nierozwagę ujawnił jakiś brooklyńczyk; przyrzekł on

znajomym damom, że poprowadzi do ołtarza tę, która jedną ręką uniesie najcięższą kulę. Z konkursu wyszła zwycięzko jakaś dziewczka, która jedną ręką uniosła ciężarek 120 funtów. Amator herkulesowych kobiet zawiódł się jednak srodze, bo siłeczkę zabrał mu z przed nosa — jakiś właściciel muzeum osobliwości..

Z humorystyki.

Chłopska obserwacja.

W przedsiönku sądowym chłop do swego, młodego, chłziutkiego adwokata, wskazując na adwokata strony przeciwnej, męża herkulesowej postaci, barów ogromnych, twarzy ogorzałej.

- Albo układ zróbmy, albo jak?
- Dla czego?
- Bo takiemu to panisko pewnikiem nie poradzą...

- Na złość koleżance. (Romas obyczajowy.)
- Więc go, Zosiu, kochasz szczerze?
- Mówię prawdę, ani trocha.
- A czemuż ślub z tobą bierze?
- Bo Marynia w nim się kocha.

Odpowiedzi od redakcji.

P. P. w Radomiu. W każdym numerze składamy dowody, że nie wszystko drukujemy co by nam nadesłano, ale wiemy dobrze że są ludzie, którzy mówią wszystko co im złość i ślina do ust ulesie. Nie dziwimy się temu wiedząc, że z małego pnia wielkie drzewo nie wyrasta.

O G Ł O S Z E N I A.

Zakład fotograficzny

A. OSTROWSKIEJ

w Radomiu, przy ul. Lubelskiej Nr 135, obok Rządu Gubernjalnego.
Wykonywa w zakładzie i poza obrębem takowego wszelkie zdjęc. a fotograficzne jak również powiększa do naturalnej wielkości.
Starannem wykończeniem i przystępnymi cenami pragnie zjednać sobie klientelę.
Niepogoda nie robi różnicy w zdjęc. u. 300—3

Mamy zaszczyt zawiadomić sz. Publiczność, iż otworzyliśmy w Radomiu Nową Fabrykę Odlewów i Warsztaty Mechaniczne

A. Sztelman i H. E. Goldblum.

Usilnem naszym staraniem będzie wszelkie dane nam łaskawie zlecenia i obstalunki wchodzące w zakres działalności naszej fabryki wykonywać z wszelką punktualnością ku zupełnemu zadowoleniu naszych szanownych klientów.

Z wysokim poważaniem

A. Sztelman i H. E. Goldblum.

345—2

Z powodu wyjazdu do wynajęcia mieszkanie z 7 pokoi, stajni i wozowni. Tam że do sprzedania para koni powozowych. Wiadomość w Redakcji. 357—2

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Radomiu

placi od lokacji za 5 dniowem wypowiedzeniem i od rachunków bieżących 6% w stosunku rocznym. 354—2

Przepisowania na maszynie (drukem) we wszystkich językach po dojmuje się Zofja Przyjałkowska. Dom Kasy Przemysłowców. 335—1

Z powodu parcelacji majątku Kieszków są do sprzedania

32 krów dojnych, buhaj, 8 wołów roboczych, 5 par koni roboczych i inwentarz martwy. Wszystko to znajduje się w dobrym stanie. Nabywać można częściowo. Nabywcy raczą się zgłaszać do p. Joska Cernacha, ul. Rwańska. 353—1

Handel win, delikatesów,

TOWARÓW KOLONIALNYCH

St. Wierzbickiego

w RADOMIU

przeniesiony został, ulica Lubelska, wprost

Banku Państwa

Dziękując Szanownym moim klientom za łaskawe dotychczasowe względy, dzięki którym jestem w możności powiększyć mój handel, mam nadzieję i nadal cieszyć się będę takim samym uznaniem, na które w zupełności starać się będę zasłużyć. 304—2

Zgubiono podczas obrzędu ślubnego w kościele po - Bernardyńskim dnia 26-go z. m. wieczorem łańcuszek złoty pamiątkowy pięknej roboty bez dużej realnej wartości, o zwrócenie którego za nagrodą rb. 6 do kantoru W-go J. Helbicha uprasza się łaskawego znalazcę. 355—1

Zakład Chirurgiczny i Ginekologiczny d-ra Solmana, Warszawa Al. Szucha 9. Stałe pomieszczenie chorych. Ambulatorium od 12—1 Röntgenoskopja. 11—4

„Radom w obrazach“.

W połowie roku przyszłego wyjdzie książka p. t. „Radom w obrazach“ pod względem historycznym, społecznym i ekonomicznym, ozdobiona licznymi ilustracjami, opracowana przez Henryka Hugona Wróblewskiego b. redaktora „Gazety Radomskiej“.

Przedpłata do 1-go stycznia 1900 r. rubli 2.

Po wyjściu książki cena jej w handlu księgarskim będzie znacznie wyższą. Przedpłatę do 1-go stycznia 1900 r. przyjmuje autor H. Wróblewski, Warszawa, ul. Koszykowa № 23, miesz. 10.

KONIAK 6291—6

KAUKAZKI NATURALNY

D. Z. Saradzewa

„Gazeta policyjna“ w № 179 pisze co następuje: W ostatnich czasach zanaważono, iż dowóz do Warszawy koniaków zagranicznych znacznie się zwiększył; kupowane są jednak przeważnie gatunki tańsze, w cenie 1/2 do 3 rb. za butelkę. To ponownie dowodzi zaufania, jakie mają tutejsi mieszkańcy do marek zagranicznych. Z badań dokonanych w laboratorium niemieckim, kazuje się, iż tanie gatunki koniaków zagranicznych nie są czem innym, jak zwyczajną wódką sporządzoną często ze źle oczyszczonego spirytusu przy pomocy esencji koniaku i roztworu karmelu. Daleko lepsze od tych trunków są koniaki rnskie, naprzykład Saradzewa, przygotowane z prawdziwego winnego grona; równające się wysokim gatunkom wyrobów zagranicznych, sprzedawanych w Warszawie. Skład hurtowy w Warszawie Marszałkowska Nr. 131. Telef. Nr. 1360.

Dla kaszlących i osłabionych Ekstrakt i Karmelki

LELIWA

W składach aptecznych i Aptekach. 5978—9